



To wydanie naszej gazetki – w listopadzie 2012 roku - jest wyjątkowe, bo też ukazuje się w niezwykłym czasie.

11 listopada to dzień, w którym obchodzimy Święto Niepodległości naszego kraju. To właśnie jesienny poranek 1918 roku zapoczątkował nowy rozdział w naszej historii, a Polska po 123 latach wróciła na mapy Europy. W historii naszego państwa wiele było momentów, w których musieliśmy podjąć walkę o jego niepodległość. Jednym z najtrudniejszych był bez wątpienia okres II wojny światowej. Ten trudny czas przybliży nam niezwykła osoba, p. Daniela Ogińska, harcerka Szarych Szeregów, uczestniczka walk w powstaniu warszawskim, z którą wywiad przeprowadzili uczniowie klasy VI c.

AM

WYWIAD Z PANIĄ DANIELĄ OGIŃSKĄ

Czy brała Pani udział w powstaniu i jaką pełniła Pani funkcję?

Tak, brałam udział w powstaniu i byłam sanitariuszką. W małym, uszytym z worka plecaku, dźwigałam materiały opatrunkowe i nosze dla rannych uczestników powstania, jak również broń na miejsce walki. Razem z koleżankami miałyśmy zadanie dostarczać żywność oraz wodę obrońcom naszej stolicy i pomagać w konspiracyjnych szpitalach.

Jak wyglądała edukacja podczas wojny?

Przede wszystkim bardzo trudno było się dostać do szkoły. Każda z nich była starannie ukrywana, bowiem Niemcy gdyby dowiedzieli się o jej istnieniu, aresztowaliby nauczycieli, a dzieci wywieźliby za granicę, a tam zatrudniliby je w jakiejś fabryce. Ja dostałam się do takiej szkoły, gdy miałam 13 lat. Na lekcjach nikt nie miał żadnych pomocy naukowych, książek, atlasów, zaś najważniejsze notatki trzeba było prowadzić na zwykłej serwetce. W czasie wojny nauczyciele uczyli przede wszystkim, aby być dyskretnym, zdyscyplinowanym i nie chwalić się, że uczęszcza się do szkoły. Nie można było również prowadzić lekcji języka polskiego, historii i geografii, były to bowiem przedmioty zakazane przez Niemców. Organizowano także tajne lekcje z 5-6 osobami prowadzone w prywatnych mieszkaniach uczniów.

Czy młodzież pozwalała sobie na rozrywki i jeżeli tak, to w jakiej formie?

Harcerstwo było jedyną rozrywką młodzieży i stowarzyszeniem, które organizowało na przykład obozy letnie i zimowe, wycieczki do lasu i różne inne wyjazdy. Było łatwo dostępne, ale na początku należało złożyć specjalne śluby, przysięgi dotyczące między innymi wierności harcerstwu.

Czy bała się pani o własne życie, czy była pani zbyt przejęta, zdezorientowana i przejęta, by o tym myśleć?

Jak się ma 16 lat, to się nie myśli o takich rzeczach, jak śmierć. "Kule mogą latać, ale mnie nie dotykają" - myślano. Ale oczywiście, czasami zdarzało się ocierać o niebezpieczeństwo.

Skąd kobiety brały kosmetyki do pielęgnacji ciała i malowania się?

Przecież nie było kosmetyków! Jedyne kosmetyk to był olej rzepakowy, nieoczyszczony, czarny. Burakiem się dziewczyny



malowały i węglem drzewnym, a samo malowanie było w złym tonie. Nie było mowy, żeby dziewczyna do 20 lat malowała się, farbowała włosy.

Jakie produkty były w czasie wojny?

Głównie tamaryna, czyli słodzik. Robiło się także melasę, gotowaną z buraków cukrowych. Była też marmolada z zielonych pomidorów, buraków, czy dyni. Jadło się również owoce.

Jak ludność świętowała zakończenie wojny?

9 maja 1945 r., w dniu oficjalnej kapitulacji Niemiec, była duża defilada w Warszawie. Grały fanfary i werble. Wszyscy odczuwali ogromną ulgę z powodu zakończenia wojny.

Wysłuchali: Paweł Natorski, Michał Satkowski

„Ziemia rodzinna”

*Całym mym sercem, duszą niewinną,
Kocham tę świętą ziemię rodzinną,
Na której moja kołyska stała,
I której dawna karmi mnie chwała.*

*Kocham te barwne kwiaty na łące,
Kocham te łany kłosem szumiące,
Które mnie żywią, które mnie stroją,
I które zdobią Ojczyznę moją.*

*Kocham te góry, lasy i gaje,
Potężne rzeki, ciche ruczaje;
Bo w tych potokach, w wodzie u zdroja,
Ty się przeglądasz Ojczyzno moja (...)
Władysław Bełza*



ZUPA PANI DANIELI

Mało kto wie, że tak modna dzisiaj dynia była popularna również w czasie okupacji niemieckiej. Jest to warzywo niewymagające szczególnej pielęgnacji (rosło podobno nawet w piwnicach!). Robiono z niej przepyszną zupę lub placki.

Zanim podamy przepis na zupę z dyni p. Panieli Ogińskiej, warto przytoczyć zdrowotne właściwości dyni. Obfituje ona bowiem w witaminy i sole mineralne. Miąższ zawiera wapń, potas, fosfor, magnez, żelazo, a także witaminy C, E, PP, z grupy B (w tym kwas foliowy). W dyni znajduje się ponadto błonnik, który reguluje przemianę materii i beta-karoten, korzystnie wpływający na naszą skórę. Pestki dyni mają natomiast działanie przeciw pasożytnicze, przeciwbakteryjne i przeciwgrzybiczne.

Dynię i cebulę pokroić w kostkę. Wrzucić na wrzątek. Posolić i popieprzyć. Gotować do miękkości (ok. 10 min.). Zupę zabielić mlekiem. Zagnieść twarde ciasto (mąka, jajko, woda) i zetrzeć wprost do zupy na tarce o dużych oczkach. Jeszcze chwilę podgotować i... smacznego!

AM



ŚLUBOWANIE „PIERWSZAKÓW”

W SZKOLE

Pierwsza w zeszycie litera,

pierwsze napisane słowo.

Przez okno wrzesień spoziera,

w sadzie dojrzewa owoc.

Na ławkach zeszyty otwarte,

na stole otwarty dziennik.

Skrzyp kredy, szelest kartek,

i tak codziennie, codziennie...(...)

Mieczysława Buczkówna



26 października 2012 r. był ważnym dniem dla pierwszaków z naszej szkoły. Zostali oni pasowani na uczniów i złożyli uroczyste ślubowanie. Przrzekali, że będą sumiennie wypełniać obowiązki ucznia, starać się być dobrymi kolegami, a swym zachowaniem i nauką sprawiać radość rodzicom i nauczycielom.

Zanim nastąpiła ta doniosła chwila dzieci musiały zaprezentować to, czego nauczyły się przez pierwsze tygodnie szkoły. Do tego trudnego zadania podeszły z uśmiechem na twarzy, spokojem i pewnością siebie. I oczywiście wszyscy zdali!
Witamy ich serdecznie w naszej szkole i życzymy, by wszystkie egzaminy w swoim życiu zdawali tak śpiewająco! AM





Z ŻYCIA KLASY

MALI LUDZIE O WIELKICH SPRAWACH

Największą dumą i przyszłością Polski są bez wątpienia nasi najmłodsi obywatele. Oni również mają wiele przemyśleń i ciekawych spostrzeżeń, dotyczących spraw ważnych, które z pewnością warto poznać. O tym, co to jest ojczyzna, kto to jest patriota i czym jest dla nich Polska, opowiadają uczniowie klasy IIe.

Natalka F.

Ojczyzna, to taki kraj, w którym się urodziliśmy i w którym żyjemy.

Jarek Ś.

To coś bardzo z nami związanego, co mocno kochamy.

Mateusz O.

Jest dla nas ważna, bo o nią walczyliśmy i ją wygraliśmy.

Ala O.

Przypomina mi się walka o niepodległość...

Karolina S.

Polska to taki kraj, że jak z nami zadrzesz, to walczymy do końca!

Mateusz O.

Oddaliśmy swoich ludzi i dzięki temu możemy mieszkać w Polsce.

Karolina S.

Polacy są niezwykli. Wiem, że w czasie wojny zaatakowali nas Niemcy od strony Morza Bałtyckiego. Niestety nie udało się nam ich pokonać, ale byliśmy tak bardzo bohaterzy, że jeden

dowódca niemiecki pozwolił naszemu oficerowi w dowód szacunku, wziąć do niewoli szablę.

Jaś S.

Bo my dużo mamy patriotów. To tacy ludzie, którzy kochają swój kraj i nie chcą się z niego wyprowadzać.

Tak naprawdę to niczego nie potrzebujemy więcej. Mamy wszystko, co chcemy!

Lenka H.

Ładną zimę, wiosnę, lato, jesień, a w niektórych krajach mają tylko suszę...

Seweryn M.

I mamy łatwy język...



Mateusz O.

Na szczęście nie musimy opuszczać Polski z biedy.

Natalka F.

Jesteśmy bogaci. W niektórych krajach mało jest nawet wody!

Karolina S.

Martynka Z.

Nasz kraj jest dobry, bo jest wolny.



AKTUALNOŚCI

CZY W TORNISTER, CZY TEŻ W TECZKĘ, WEŻ WAKACJI CHOĆ TROSZECZKĘ!

Niestety, wakacje się skończyły... Co za koszmar! Znowu trzeba wstawać o siódmej, uczyć się do klasówek i martwić o oceny końcowe... Czasami jednak szkoła ma swoje plusy, bo można spotkać się z przyjaciółmi.

Rozpoczęcie roku szkolnego to duże wydarzenie. Po długich i ciekawych wakacjach musieliśmy powrócić do szkoły i nauki. Zanim weszliśmy do szkoły, obejrzelśmy program artystyczny przygotowany przez klasę 6c i 5a oraz chór szkolny.

W dniu rozpoczęcia roku szkolnego warto uczcić pamięć tych bohaterskich dzieci, gotowych zginąć za ojczyznę, walczyć do ostatniej kropli krwi... Nasi rówieśnicy 1 września 1939 r. nie usłyszeli pierwszego szkolnego dzwonka. Cieszymy się, że żyjemy w czasach pokoju...

„...Kto się cieszył słońcem? Tym słońcem sierpniowym, gorącym?...”

Wszyscy ubrani na galowo, ładne piosenki i przywitania w klasach z panią. Do niektórych klas doszli nowi uczniowie... Nowe znajomości... Szkoła, po dwóch miesiącach smutnego milczenia, na nowo wypełniła się gwarem i wesołymi rozmowami. „Mamy nadzieję, że dzienniki zapełnią się samymi dobrymi notami” - słysząc głosy nauczycieli. I my mamy taką nadzieję.

Hania Chmielewska i Zosia Wereśniak

ODCHUDZAMY TORNISTRY

W naszej szkole trwa akcja „Lekki tornister”. Plecak pierwszoklasisty nie powinien ważyć więcej niż 2-3 kg, a szóstoklasisty około 5 kg. Wspólnie podejmujemy działania, aby nasze kręgosłupy nie były obciążone. W akcję zaangażowani są wychowawcy, pani pielęgniarka oraz rodzice.

Wspólnie zastanówmy się, co my możemy uczynić, aby odchudzić plecaki. Nie kupujmy grubych zeszytów w twardej okładkach. Do języka polskiego czy matematyki wystarczy przecież zeszyt mający 32 kartki w miękkiej oprawie.

Kolejnym elementem są nasze piórniki. Mają na ogół bardzo bogate wyposażenie. Znajdziemy w nich cały zestaw kredek świecowych i ołówkowych oraz kolorowe flamastry. Dźwigamy to wszystko od poniedziałku do piątku, a może warto by zastanowić się, czy korzystamy z tych przyborów każdego dnia? Komplet kredek niezbędny okazuje się na plastyce, ale w czasie innych lekcji wystarczą dwa lub trzy kolorowe cienkopisy i ołówek z gumką.

Uczmy się samodzielnie dbać o nasze zdrowie. Wystarczy tak niewiele, aby uczniowska codzienność była o wiele lżejsza.

HK

SPRZĄTANIE ŚWIATA

Dnia 14 września uczniowie naszej szkoły brali udział w kultywowaniu ogólnoswiatowej tradycji sprzątania świata. Historia tej akcji sięga roku 1989, zapoczątkowali ją mieszkańcy Sydney.

My co roku oczyszczamy ze śmieci w okolicy „górk” przy ulicy Stanisława Kazury. Wszyscy dobrze wiemy, że jest tam dużo odpadów, bowiem niektórzy mieszkańcy Ursynowa traktują ten piękny teren jak śmietnik. Jesteśmy świadomi tego, że porządek, który tam zostawiliśmy, nie przetrwa długo. Jednak z pewnością żaden z uczniów biorących udział w „Sprzątaniu Świata” nie rzuci papierka na ursynowski trawnik.

Wiemy, że całej Ziemi nie oczyścimy, ale nasze działania to symboliczny gest pokazujący, że jeżeli chcemy jeszcze długo zachować piękno naszej planety, to musimy o nią dbać.

Michał Zelwak

WYCIECZKA W TATRY

W dniach 7-19 września klasy 6c i 5a uczestniczyły w wycieczce do Zakopanego. Pierwszy postój był w Ojcowskim Parku Narodowym. Widzieliśmy Maczugę Herkulesa i wiele innych ciekawych rzeczy. Byliśmy też w Grocie Łokietka. Jak głosi legenda, udało mu się tam ukryć dzięki pająkowi, który utkał wielką



pajączynę przy wejściu do jaskini, dzięki czemu strażnicy pomyśleli, że nikogo tam nie ma.

Gdy dojechaliśmy do naszego domu wczasowego „Jędroł”, wszyscy byli zachwyceni swoimi przestronnymi i kolorowymi pokojami, w których nocowaliśmy.

Następnego dnia była wycieczka nad Morskie Oko i Czarny Staw. Przewodnik zażartował, że pójdziemy nawet na Rysy! Gdy wracaliśmy, wszystkich bardzo bolały nogi. Nie była to łatwa trasa. Gdy ją pokonaliśmy, odczuwaliśmy satysfakcję i dumę.

Wieczory w pensjonacie spędzaliśmy nadzwyczaj miło. Pływaliśmy w basenie i organizowaliśmy spotkania towarzyskie w naszych pokoikach.

Następnego dnia pojechaliśmy do Doliny Kościeliskiej. W drodze powrotnej spotkaliśmy tam małego liska. To było niesamowite zdarzenie, bo zwierzątko podeszło do nas jak kotek albo piesek i czekało na poczęstunek.

Po powrocie do autokaru pojechaliśmy na Krupówki, żeby pospacerować i kupić pamiątki. Po kolacji była dyskoteka. Wszyscy świetnie się bawili.

Julita Świątek i Ula Jarzęcka



ŻYCIE ŚWIETLICY „KOLOROWA” W SKRÓCIE



29 września 2012 r. nasza koleżanka Kinga Gołaszewska zorganizowała wystawę prac plastycznych „Wyczarowane z darów natury”. Wszystkie dzieła były bardzo ładne. Zaskakuje różnorodność darów natury użytych do wykonania prac.

W dniach 1-5 października 2012 r. w świetlicy organizowana była **zbiórka pieniędzy na rzecz Fundacji Św. Franciszka** prowadzącej kocię przytulisko w podwarszawskim Konstancinie. Łącznie udało się zbierać kwotę 380 zł. Wszystkim, którzy wzięli udział w akcji, bardzo dziękujemy!

19 października 2012 r., w ramach cyklu „Spotkań z ciekawymi ludźmi”, odwiedził nas Pan Grzegorz Soszka – biolog, który opowiedział dzieciom o życiu hipopotamów, węży i rekinów. Dzieci dowiedziały się, że mocz węża jest stały i wygląda jak kreda, w pierwszym stałym pokarmem małego hipopotama jest kupka jego mamusi. Każdy, kto chciał, mógł pogłaskać prawdziwego węża. EP



WAŻNE SPRAWY

CZYLI PANI PEDAGOG AGATA ODPOWIADA NA WASZE LISTY ZE „SKRZYNKI ZAUFANIA”.

Jak spełniać marzenia?

Każdy z nas ma marzenia. Jedni chcą dalekich podróży, inni posiadać własnego psa a jeszcze inni chcą występować w telewizji. Każde marzenie może się spełnić, wystarczy tylko małymi kroczkami dążyć do ich spełnienia.

Osoby pragnące posiadać własnego psa, ale rodzice nie wyrażają na to zgody, mogą jako wolontariusz pracować w schronisku dla zwierząt, mogą zaprzyjaźnić się z osobą, która ma psa i razem się nim opiekować, wychodzić na spacer, biegać po parku. Mogą w inny sposób postarać się o kontakt z upragnionym zwierzęciem.

Jeśli ktoś pragnie ponad życie dalekich podróży, może zacząć od podróży palcem po mapie, może oglądać kolorowe albumy ze zdjęciami, wyszukać ciekawych informacji o nieznanach lądach w internecie lub atlasach. W ten sposób małymi kroczkami poznaje interesujące miejsca i może tak się przygotować do dalekich wycieczek. Każde marzenie ma szansę się spełnić. Trzymamy za to kciuki!

KĄCIK POETYCKI

KINGA SAWERA, KL. IVB „LISTOPAD”

*Nazwa kusi, trochę smuci
zaciekawia i zadziwia.
W jej literach słycać
szum deszczu,
dotyk
pomarańczowo-złotych
liści.
Leśne uliczki,
złoty dywan utkany.*

*Lśniące kasztany.
Listopad kryje
tajemnice magii
pór roku.
Mgła opadła
i tylko krople deszczu
zostały na trawie.
Tyle listopad kryje
tajemnic...*





DOWCIPY O SZKOLE

- Jasiu, pospiesz się, bo spóźnisz się do szkoły!
- Bez obawy tato, oni tam mają otwarte do 17:00.

Nauczycielka z liceum spotyka swego dawnego ucznia Jasia.

- No co u ciebie słysząc Jasiu, co porabiasz?
- A wie Pani, chemię wykładam.
- Naprawdę, Jasiu? A gdzie?
- W "Biedronce". Na regały...

Pani pyta Jasia:

- Jasiu, co jest stolicą Angoli?
- Londyn!

Nauczycielka pyta dzieci w klasie:

- Dzieci, kto w waszej rodzinie jest najstarszy ?
- U mnie dziadek
- W mojej rodzinie babcia.

Pra-pra-pra-pra babcia.

- To niemożliwe.
- Dla-dla-dla-czego ?

Nauczyciel przyrody pyta Marcina:

- Gdzie leży Kuba.

A Marcin mówi;

- Kuba leży w łóżku. Ma gripę

- Tato, masz dzisiaj takie małe zebranie rodziców w szkole.
- Co masz na myśli, mówiąc,

HUMOREK

małe"?

- No, ja, ty, wychowawczyni i dyrektor...

Jasio podchodzi do nauczycielki i mówi:

- Nie chcę pani straszyć, ale mój tato powiedział, że jeśli nadal będę mieć uwagi w dzienniczku, to ktoś dostanie w skórę!

Jasiu, kim jest twój ojciec?

- On jest chory.
- Ale co on robi?
- Kaszle.

Na lekcji przyrody pani mówi do uczniów:

- Proszę wymienić pięć drapieżników.
- Jeden lew i cztery tygrysy.

Lekcja polskiego. Pani pyta:

- Kaziu, kiedy używamy wielkich liter?
- Wtedy, kiedy mamy słaby wzrok.

Zapłakany Jasio przychodzi do domu. Matka pyta co się stało, a Jasio na to:

- Spóźniłem się do szkoły i dla mnie zostało najgorsze świadectwo!

Na lekcji przyrody nauczycielka pyta ucznia:

- Która rzeka jest dłuższa, Ren czy Missisipi?
- Missisipi oczywiście - odpowiada pewny siebie uczeń.
- A mniej więcej o ile?
- O jakieś sześć liter.

HUMOR Z ZESZYTÓW SZKOLNYCH

Mumia to żona faraona.

Ludzie pierwotni, gdy chcieli rozpaść ogień musieli pocierać krzemieniem o krzemień, a pod spód podkładali stare gazety.

Pięta Achillea to miejsce, które jest wrażliwe na śmierć.

Chopin od dawna nie żyje, ale jego muzyka nadal prześladowa wielkich pianistów.

Chopin - to najprawdopodobniej największy gracz na świecie.

Czas przyszły od „ja daję“ to „ja odbieram“.

W Krakowie wybudowano ostatnio wiele nowych zabytków.

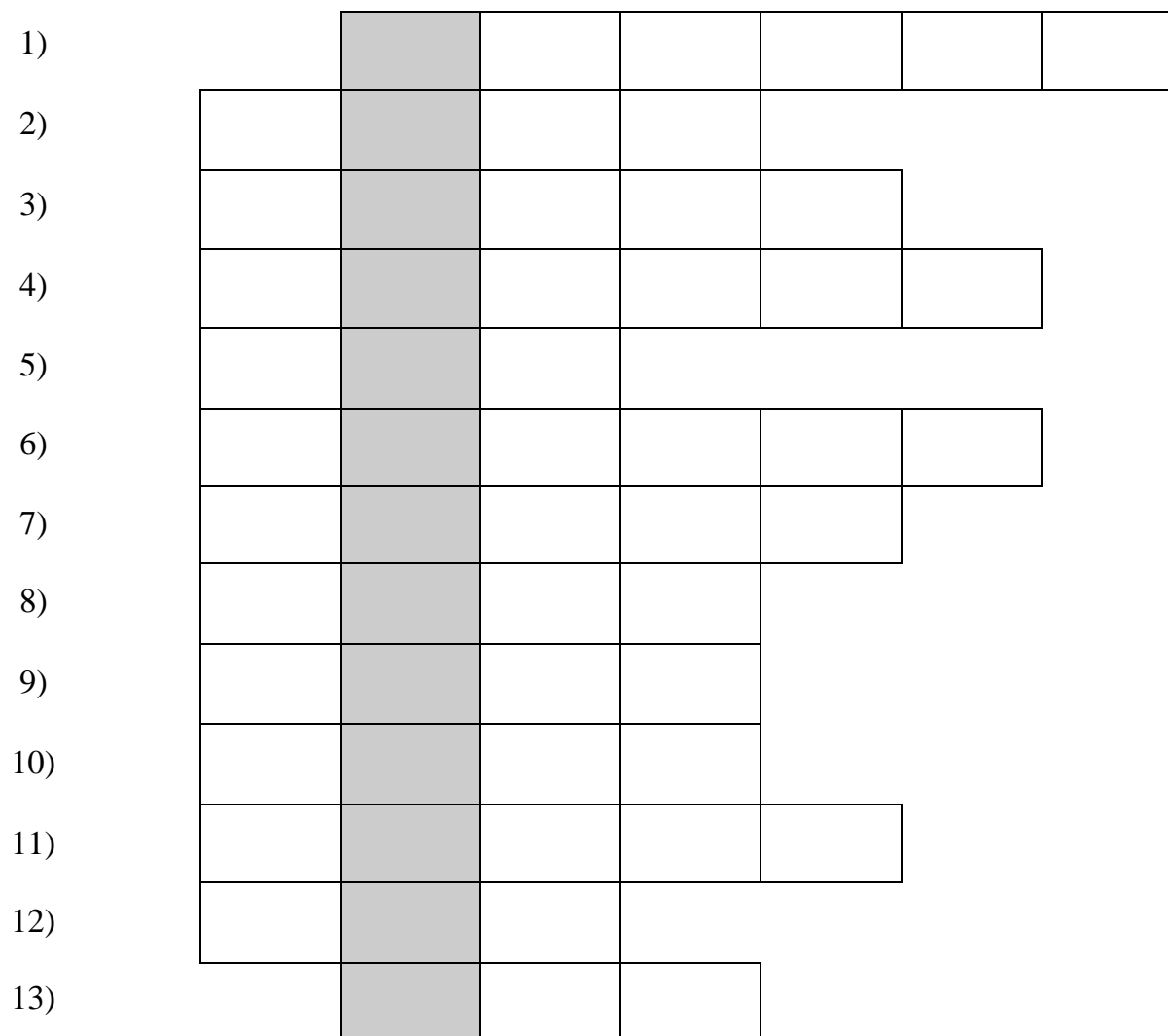
Wisła płynąc przez Żuławy wpada w depresję.

Była to wyspa położona z dala od morza.

Po zebraniu makulatury sprzedaliśmy ją razem z panią.



KRZYŻÓWKA



1) krótki utwór epicki

2) wyraz twarzy

3) rodzaj długich skarpet

4) ozdoba na włosach

5) piłka w bramce

6) pojedyncze lub złożone

7) osłania żarówkę

8) dobiegamy do niej

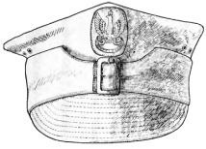
9) u lisa długi i puszysty

10) można trafić w niego kulą

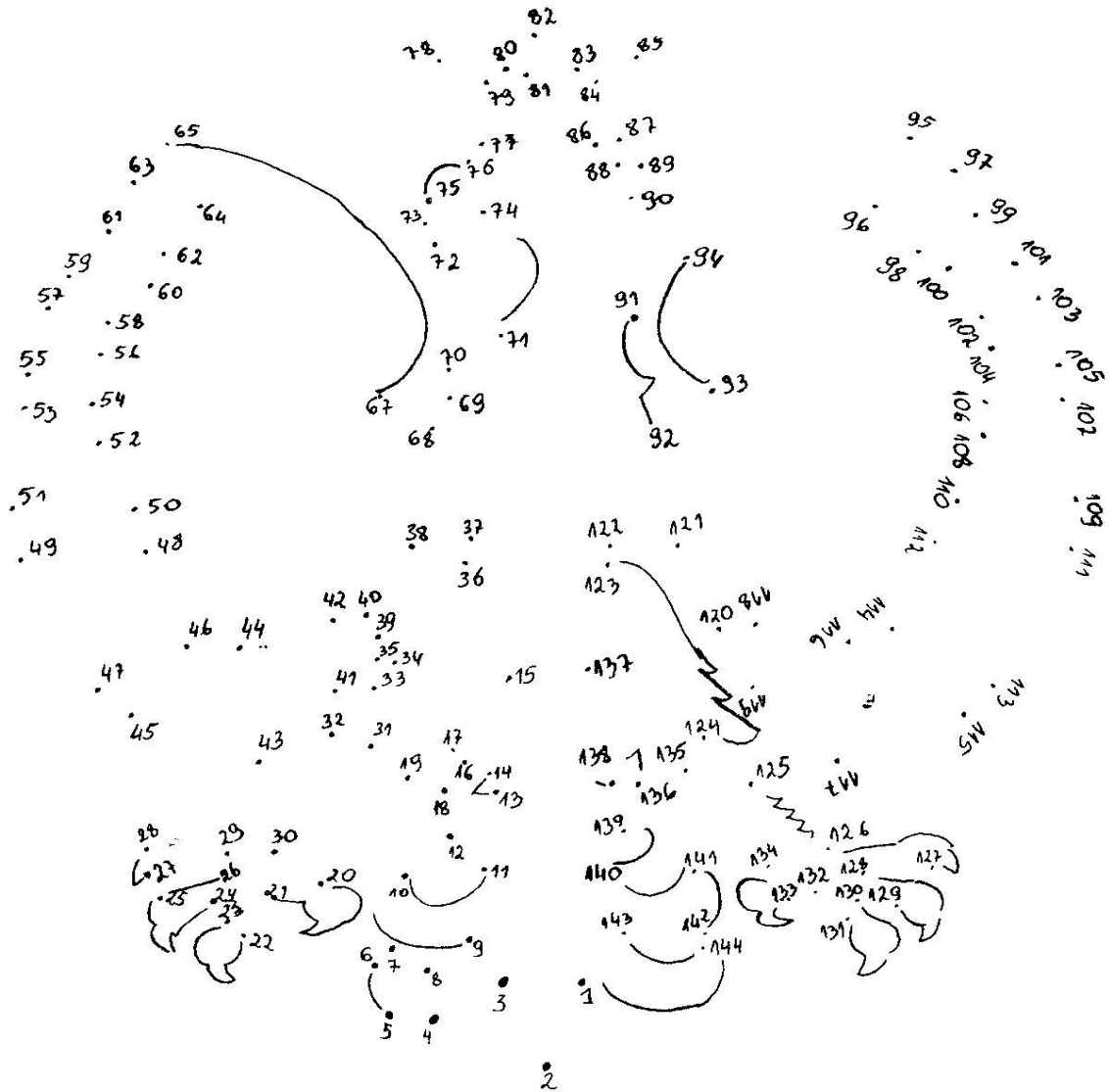
11) Orzeł Biały

12) rybia kość

13) leci do światła



POŁĄCZ PUNKTY



REDAKCJA

Hanna Chmielewska, Wiktoria Hołyńska, Ula Jarzęcka, Paweł Natorski, Agnieszka Olejnik, Michał Satkowski, Julita Świątek, Zosia Wereśniak, Michał Zelwak